

Sygn. akt III U 900/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Danuta Poniatowska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Katarzyna Gryko</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2019r. w Suwałkach

sprawy **A. K.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wznowienie postępowania

w związku z odwołaniem A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 16 września 2019 r. znak (...)

1. **oddala odwołanie;**

2. **przekazuje do rozpoznania organowi rentowemu wnioszek A. K. o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania zawarty w odwołaniu z 23 września 2019 r. i piśmie procesowym z 6 listopada 2019 r.**

Sygn. akt III U 900/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na wniosek A. K. o przeliczenie emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. decyzją z 16.09.2019 r. odmówił wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją z 10.09.2014 r. znak: (...). Wskazał, iż podstawą rozstrzygnięcia były przepisy art. 149 § 3, art. 145a § 2 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.) w związku z art. 83 b ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.).

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgodnie z art. 145a § 2 k.p.a., w sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny wyda orzeczenie o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, skargę o wznowienie postępowania należy wnieść w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. sygn. akt P 20/16 zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw RP z 21 marca 2019 r. pod pozycją 539. Skargę o wznowienie

postępowania w związku z tym orzeczeniem A. K. wniosła 13.09.2019 r., a więc po upływie określonego ustawą terminu.

W odwołaniu od tej decyzji A. K. domagała się wznowienia postępowania i przeliczenia emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Wskazywała na okoliczności powodujące niemożność zachowania terminu do złożenia skargi. Ponadto w piśmie procesowym złożonym do Sądu 6.11.2019 r. uzupełniła dokumentacją lekarską uzasadnienie okoliczności związanych ze swoim zdrowiem, wnosząc o przywrócenie terminu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i powtórzył uzasadnienie zaskarżonej decyzji.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Decyzją z 26 listopada 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał A. K., urodzonej (...) emeryturę poczynając od (...)r. tj. od osiągnięcia wieku (znak: (...)). Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie - dochód - przychód, które stanowiły podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od 1.01.1990 r. do 31.12.1999 r. ze wskaźnikiem podstawy wymiaru 99,58 % i kwotą bazową 2.275,37 złotych. Do ustalenia wysokości emerytury uwzględniono 28 lat i 8 miesięcy okresów składkowych oraz 7 lat okresów nieskładkowych. Kolejnymi decyzjami emeryturę tę ponownie ustalano, rozliczano w związku z osiągnięciem przychodów i waloryzowano.

Na wniosek A. K. z 10 marca 2014 r., decyzją z 5 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał A. K., urodzonej (...) emeryturę poczynając od (...)r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego (znak: (...)). Emerytura przyznana tą decyzją została zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia.

Decyzją z 10.09.2014 r. na wniosek A. K. ponownie ustalono emeryturę od 1.09.2014 r., tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek, w związku z rozwiązaniem stosunku pracy. Wysokość emerytury została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień wydania decyzji (tj. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm.). Kwota składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji została zsumowana z kwotą zwaloryzowanego kapitału początkowego. Od otrzymanej kwoty odjęto sumę kwot pobranych emerytur i podzielono ją przez średnie dalsze trwanie życia.

Emerytura przyznana tą decyzją została zawieszona, ponieważ była świadczeniem mniej korzystnym od pobieranej dotychczas.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 r., sygn. akt P 20/16 orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Należy przypomnieć, że 1 stycznia 2013 r. weszły w życie zmiany wprowadzone ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 637; dalej: ustawa nowelizująca). Zgodnie z art. 1 pkt 6 lit. b ustawy nowelizującej, do art. 25 ustawy o FUS wprowadzono ust. 1a-1c. W nowym art. 25 ust. 1b ustawy o FUS zawarto zmodyfikowaną regułę obliczania emerytury przysługującej ubezpieczonym w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. W myśl nowych zasad wysokość tego świadczenia, stanowiącą waloryzowane składki na ubezpieczenie oraz zwaloryzowany kapitał początkowy, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot już pobranych emerytur, przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. W efekcie sytuacja prawna osób, które uzyskały przed 1 stycznia 2013 r. prawo do tzw. wcześniejszej emerytury, ale do tego momentu nie osiągnęły jeszcze powszechnego wieku emerytalnego, uległa zmianie. Polegała

ona na tym, że w momencie przechodzenia na tzw. wcześniejszą emeryturę obowiązywały inne reguły ustalania wysokości przyszłej emerytury powszechnej. Reguły te zmieniono od 1 stycznia 2013 r., ponieważ od tego momentu ustawodawca wprowadził mechanizm potrącania kwot pobranych już świadczeń emerytalnych przy ustalaniu kwoty świadczenia przysługującego po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

W uzasadnieniu orzeczenia z 6 marca 2019 r. Trybunał wskazał, że wprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały – w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego – świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo należy zaznaczyć, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione.

Trybunał, dokonując oceny konstytucyjności zaskarżonego przepisu, uwzględnił zasadnicze zmiany systemu emerytalnego, jakie dokonały się w wyniku reformy z 1999 r. Wziął pod uwagę nowe zasady gromadzenia kapitału i rozliczania realizacji uprawnień emerytalnych (konsumpcji zgromadzonego kapitału). Zmiana sposobu obliczania świadczenia emerytalnego polegająca na zastąpieniu formuły zdefiniowanego świadczenia formułą zdefiniowanej składki oznaczała, że przyszłe świadczenie przyznawane po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego będzie uzależnione od wysokości składek ubezpieczonego, a więc od kwoty oszczędności zgromadzonych na jego indywidualnym koncie. Od chwili wejścia w życie reformy emerytalnej było wiadomo, że wysokość przyszłej emerytury powszechnej będzie ustalana w odniesieniu do kwoty zwaloryzowanych składek zewidencjonowanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego, zwaloryzowanego kapitału początkowego (składek odprowadzanych przez państwo przed 1999 r.) oraz średniego dalszego trwania życia osoby ubezpieczonej.

Na tym tle Trybunał uwzględnił także regulacje o tzw. przejściowym charakterze, które miały łagodzić skutki wprowadzenia reformy dla niektórych grup ubezpieczonych. Jedną z nich były osoby urodzone w latach 1949-1968, które mogły przejść na wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, jeżeli spełniły warunki określone w art. 46 ust. 1 ustawy o FUS.

W świetle tego przepisu „Prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki: 1) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa; 2) warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r.”. Natomiast art. 29 ust. 1 ustawy o FUS ustalał przesłanki nabycia tzw. emerytury w niższym wieku: „Ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 ust. 2 i 3, mogą przejść na emeryturę: 1) kobieta – po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy(...)”.

Z uwagi na określenie przez ustawodawcę terminu końcowego (31 grudnia 2008 r.), do którego należało spełnić powyższe przesłanki, z uprawnienia tego mogły skorzystać tylko kobiety urodzone do końca 1953 r. Przepis nie objął mężczyzn, gdyż nie mogli osiągnąć wieku emerytalnego 60 lat w powyższym terminie.

Na tle nowych uregulowań wprowadzenie przez ustawodawcę możliwości skorzystania przez kobiety z rocznika 1949-1953 przejścia na emeryturę na zasadach obowiązujących przed reformą było niewątpliwie rozwiązaniem korzystniejszym. Miały możliwość alternatywnego – w stosunku do powszechnego wieku emerytalnego – przechodzenia na emeryturę z uwagi na posiadanie odpowiednio długiego stażu pracy.

Unormowania te zakładały – również od samego początku – powiązanie sposobu ustalania wysokości świadczenia emerytalnego „na starych zasadach”, czyli zgodnie z uchyloną formułą zdefiniowanego świadczenia. Wykorzystanie tej możliwości przez ubezpieczonych spełniających kryteria ustawowe musiało zatem oznaczać decyzję co do tego, czy chcą oni wcześniej uzyskiwać świadczenie emerytalne przypisane do „starego” systemu, czy też wolą kontynuować pracę zawodową i opłacać składki na ubezpieczenie społeczne do momentu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i uzyskania – z mocy prawa – emerytury powszechnej, której wysokość będzie ustalona według nowych zasad. W każdym takim wypadku była to zatem decyzja o charakterze systemowym. Ubezpieczony rozstrzygał, czy – mając taki ustawowy przywilej – chce otrzymywać świadczenie emerytalne zgodnie z dotychczasowymi zasadami, czy też decyduje się wyłącznie na warunki przewidziane w nowym systemie emerytalnym.

Oceniając konstytucyjność zaskarżonego przepisu, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma ustalone i ugruntowane znaczenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki. Sprowadza się ono do takiego stanowienia i stosowania prawa, aby „nie stawało się (...) swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nim następstwa” (zob. m.in. wyroki TK z: 12 grudnia 2012 r., sygn. K 1/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 134, cz. III, pkt 5.2.1; 12 maja 2015 r., sygn. P 46/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 62, cz. III, pkt 8.3).

Ocena naruszenia zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wiąże się zawsze z ustaleniem, czy oczekiwania formułowane przez adresatów prawa w stosunku do wprowadzonych zmian były racjonalnie uzasadnione. Trybunał wyrażał to wielokrotnie, wskazując, że należy zbadać, „na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione”. W ślad za tym Trybunał podkreślał, że jednostka „musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, ale również niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych” (zob. m.in. wyroki TK z: 28 lutego 2012 r., sygn. K 5/11, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 16, cz. III, pkt 4.1; 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12, OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 121, cz. III, pkt 6). Jednostka nie może racjonalnie oczekiwać, że system prawa pozostanie niezmienny, w tym również, że dotyczące jej zmiany nie będą dla niej niekorzystne. Może natomiast żądać, aby wprowadzenie ewentualnych zmian nie następowało w sposób arbitralny, a więc nie było nieuzasadnione i zaskakujące.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, korzyści wynikające w możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę przez kobiety z rocznika 1953, choć stanowiły wyjątek od założeń, na których opiera się nowy system emerytalny, nie stanowią usprawiedliwionego uzasadnienia zmiany ich sytuacji prawnej. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że to z mocy wyraźnego postanowienia ustawodawcy modyfikacja systemu emerytalnego nie objęła tej grupy kobiet, jeżeli spełniały warunki przejścia na wcześniejszą emeryturę i z możliwości takiej skorzystały. Tym samym stworzył on dodatkowe gwarancje realizacji uprawnień emerytalnych według zasad starego systemu. Z uwagi na to, że uprawnienia te z założenia miały charakter przejściowy – obowiązujący do czasu ich wygaśnięcia – nastąpiło niejako wzmocnienie usprawiedliwionego przekonania tych kobiet, że ustawodawca nie wycofa się z ich realizacji oraz że nie będą miały do nich zastosowania nowe uregulowania. Jeżeli w tym systemie ustawodawca zrobił wyjątek w stosunku do pewnej grupy kobiet, to w takich okolicznościach sama świadomość pozostawania w uprzywilejowanej sytuacji oraz znajomość nowych zasad systemu emerytalnego opartego na kapitalizacji składek nie oznacza powinności liczenia się z możliwością objęcia tej grupy osób nowymi uregulowaniami. Podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawianiem w niepewności co do ukształtowania ich sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji

prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej – w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa – stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny „reguł gry” w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień.

Nie oznacza to oczywiście, że ustawodawca w uzasadnionych okolicznościach nie może dokonywać reform, zmieniając na niekorzyść dotychczasowe rozwiązania. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w 1999 r., kiedy ustawodawca dokonał zasadniczej reformy systemu emerytalnego. Wtedy należało się spodziewać nawet drastycznie niekorzystnych zmian. Skoro jednak ustawodawca zdecydował się na stopniowe wygaszanie „przywilejów” i pozostawił w pewnych obszarach wybór ubezpieczonym, oczywiście po spełnieniu określonych warunków, powinien do momentu „skonsumowania” tych uprawnień utrzymać te same reguły gry. Inaczej kształtuje się swoboda regulacyjna ustawodawcy w zakresie normowania świadczeń przyszłych, które nie są jeszcze realizowane, a inaczej w zakresie uprawnień, które już są realizowane, w szczególności w sytuacji gdy chodzi o uprawnienia wzajemnie ze sobą powiązane, tj. jeżeli realizacja jednego z uprawnień wpływa na ukształtowanie elementów uprawnienia z nim powiązanego. Skoro ustawodawca wprowadził możliwość skorzystania z korzystniejszych regulacji, wskazując jednocześnie horyzont czasowy realizacji uprawnień, jego obowiązkiem było zagwarantowanie wypłaty świadczeń w tym okresie.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wprowadzając zmiany, ustawodawca powinien preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwią adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji. Pozostawienie okresu 6 miesięcy od uchwalenia zmiany art. 25 ust. 1b ustawy o FUS do czasu jego wejścia w życie nie miało żadnego znaczenia dla osób, które przeszły na wcześniejszą emeryturę do końca 2008 r. Ustawodawca, dokonując zmian regulacji wobec kobiet urodzonych w 1953 r., zmienił skutki prawne ich decyzji podejmowanych w innym stanie prawnym. Niektóre kobiety nawet po czterech latach po przejściu na wcześniejszą emeryturę, dowiedziały się, że wypłacone im świadczenia emerytalne pomniejszą podstawę ustalenia wysokości emerytury powszechnej. Wprowadzenie nowych regulacji nastąpiło zdecydowanie za późno, by przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. Kobiety te nie miały możliwości, by zmienić konsekwencje decyzji podjętych w 2008 r.

Dlatego Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że skutkiem wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, w których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencje zakwestionowane przez Trybunał. Z powszechnego charakteru wyroków TK, o którym mowa w art. 190 ust. 1 Konstytucji i utraty mocy obowiązującej zaskarżonego przepisu (art. 190 ust. 3 Konstytucji), wynika, że możliwość rozstrzygnięcia sprawy z pominięciem derogowanego przepisu odnosi się zasadniczo do wszystkich spraw, w których niekonstytucyjny przepis był podstawą orzeczenia o prawach osób uprawnionych, bez względu na to, kto i w jakim trybie zwrócił się do Trybunału z odpowiednim żądaniem.

Trybunał Konstytucyjny podkreślił też, że **w orzecznictwie TK, pojęcie „wznowienia postępowania”, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie „wznowienia” w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach** i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń” (zob. np. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 35). Prawo sanacji konstytucyjności może być zrealizowane w dwojakim trybie. Postępowania zakończone wydaniem wyroku przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych mogą być wznowione na podstawie art. 401<sup>(1)</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018

r. poz. 1360, ze zm.). Natomiast osobom, które nie odwołały się od decyzji wydanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przysługuje wznowienie postępowania na podstawie art. 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, ze zm.) w związku z art. 124 ustawy o FUS. Wznowienie w tym kontekście oznacza prawo do skorzystania ze środków proceduralnych zmierzających do wydania w zakończonej sprawie nowego rozstrzygnięcia, opartego na stanie prawnym ukształtowanym po wejściu w życie orzeczenia Trybunału (por. wyrok TK z 7 września 2006 r., sygn. SK 60/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 101).

W ostatniej części uzasadnienia punktu 5. Skutki wyroku, Trybunał Konstytucyjny wskazał też, że cytowane przepisy dotyczące wznowienia postępowania nie uwzględniają jednak specyficznej sytuacji związanej z obowiązkiem sanacji konstytucyjności w sprawach dotyczących emerytur kobiet, które przed dniem 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy o FUS. Pozostawiają tym samym znaczny margines dowolności organom i sądom w ocenie i rozstrzygnięciu następstw wyroku TK w konkretnych wypadkach.

Prawo ubezpieczeń społecznych nie przewiduje wprost możliwości wznowienia postępowania przed organem rentowym na skutek wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. W tej sytuacji, stosownie do treści art. 123 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.), zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, przewidujące możliwość wznowienia postępowania administracyjnego na skutek wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny. Zgodnie z art. 145a § 1 k.p.a. można żądać wznowienia postępowania w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego została wydana decyzja. W tej sytuacji skargę o wznowienie postępowania wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 145a § 2 k.p.a.).

***Odnosząc treść cytowanego przepisu do okoliczności faktycznych rozpoznawanej*** sprawy, należy uznać, że ubezpieczona A. K. nie zachowała terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego przed organem rentowym. Wniosek o przeliczenie emerytury zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. sygn. akt P 20/16, który został ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP z 21 marca 2019 r. pod pozycją 539, A. K. wniosła dopiero 13.09.2019 r., a więc po upływie określonego ustawą terminu. W rezultacie nie było podstaw do wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją z 10.09.2014 r. znak: (...).

Dlatego zaskarżona decyzja z 16.09.2019 r. jest prawidłowa i w tym zakresie należało odwołanie oddalić na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. (pkt 1 wyroku).

W odwołaniu A. K. wnosila o przeliczenie emerytury z powołaniem się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. w sprawie sygn. akt P 20/16. Wskazywała na okoliczności powodujące niemożność zachowania terminu do złożenia skargi. Ponadto w piśmie procesowym złożonym do Sądu 6.11.2019 r. uzupełniła o dokumentację lekarską uzasadnienie okoliczności związanych ze swoim zdrowiem, wnosząc o przywrócenie terminu.

W ocenie Sądu, w związku z wnioskiem odwołującej z zawartym w odwołaniu z 23.09.2019 r. oraz piśmie procesowym złożonym do Sądu 6.11.2019 r., organ rentowy po zapoznaniu się podnoszonymi argumentami i złożoną dokumentacją lekarską, zobowiązany jest wydać decyzję w przedmiocie tego wniosku. Po doręczeniu tej decyzji, przywracającej termin, bądź odmownej, wnioskodawczyni będzie przysługiwać odwołanie do sądu, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego.

W tym miejscu należy wskazać, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są rozpoznawane w postępowaniu odrębnym, przewidującym szczególne uregulowania. W sprawach tych droga sądowa rozpoczyna się - po zakończeniu postępowania administracyjnego przed organem rentowym - wniesieniem odwołania od decyzji tego organu. Oznacza to, że dochodzenie przed sądem ubezpieczeń społecznych prawa do świadczenia, które nie było przedmiotem decyzji organu rentowego, jest niedopuszczalne.

Zgodnie z art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c. jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. Podobnie należy postąpić z wnioskiem zawartym w piśmie procesowym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w pkt 2 wyroku.